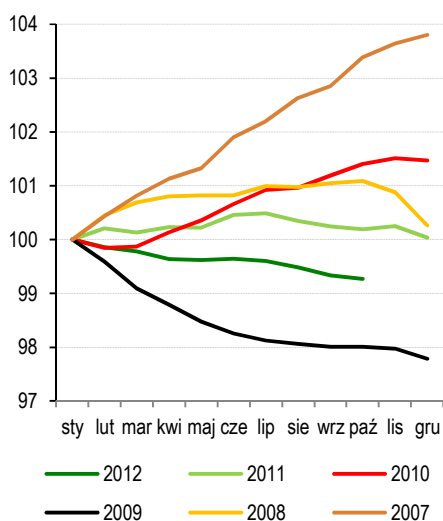
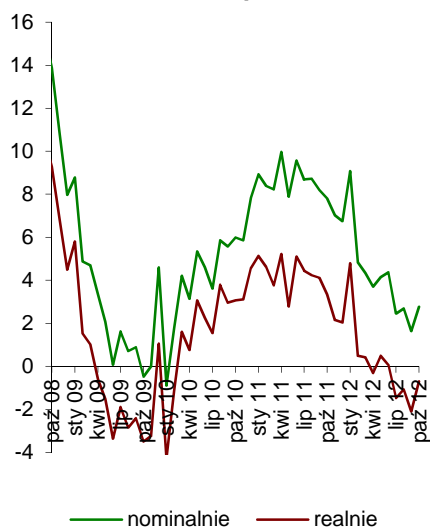


Październikowe dane z rynku pracy okazały się wprawdzie nieco lepsze od oczekiwań (zatrudnienie bez zmian r/r, wzrost płac o 2,8% r/r), ale nie sygnalizują one wcale zmiany trendów na rynku pracy, widocznych już od kilku kwartałów. Naszym zdaniem, sytuacja na polskim rynku pracy pozostanie słaba w najbliższych kwartałach, co oznacza brak perspektyw szybszego wzrostu konsumpcji, a co za tym idzie brak zagrożenia z tego tytułu dla inflacji. Dane nie miały znaczącego wpływu na notowania rynkowe.

Zatrudnienie w sektorze przedsiębiorstw (sty=100)



Fundusz wynagrodzeń w sektorze przeds. % r/r



Roczne tempo wzrostu zatrudnienia w sektorze przedsiębiorstw wyniosło 0% podobnie jak przed miesiącem (czwarty miesiąc z rzędu) i było nieco wyższe od oczekiwań (my i rynek: -0,1% r/r). Warto jednak podkreślić, że w ujęciu absolutnym zatrudnienie jest niższe niż rok temu (5510 tys. wobec 5512 w październiku 2011 r). W ujęciu miesiąc do miesiąca pracę straciły prawie 4 tys. osób, a od początku roku – już 41 tys. Te liczby pokazują słabość popytu na pracę w polskich firmach. Szczegółowe dane GUS z poprzednich okresów pokazują, że zwolnienia nastąpiły przede wszystkim w budownictwie i handlu, zatem wynikają głównie z czynników krajowych. Branże nastawione na eksport (np. produkcja samochodów, mebli, elektroniki) jak dotąd nie ograniczały etatów w znaczący sposób. Mocne spadki produkcji w tych sektorach sugerują jednak, że istnieje ryzyko większych zwolnień w tych branżach w nadchodzących miesiącach, ciężko zatem oczekiwać szybkiej poprawy sytuacji na polskim rynku pracy.

Tempo wzrostu wynagrodzeń w sektorze przedsiębiorstw przyspieszyło z 1,6% r/r do 2,8% r/r, nieco lepiej od oczekiwań rynkowych (2,5%) i naszych (1,7%). Sądzymy, że wyższe tempo wzrostu wynika przede wszystkim z efektów statystycznych – w październiku liczba dni roboczych była wyższa niż przed rokiem a we wrześniu niższa, co miało pozytywne przełożenie na średnie pensje pracujących na akord. Wzrost płac pozostaje umiarkowany (w ujęciu realnym spadek), co świadczy o braku ryzyka efektów drugiej rundy.

Fundusz płac wzrósł nominalnie o 2,8% r/r i realnie spadł o 0,7% r/r. Spadek realnej siły nabywczej polskich konsumentów będzie negatywnie przekładał się na konsumpcję prywatną w czwartym kwartale bieżącego roku.

Niniejsza publikacja przygotowana przez Bank Zachodni WBK S.A. ma charakter wyłącznie informacyjny i nie stanowi oferty ani rekomendacji do zawarcia transakcji kupna lub sprzedaży jakiegokolwiek instrumentu finansowego. Podjęto wszelkie możliwe starania w celu zapewnienia, że informacje zawarte w tej publikacji nie są nieprawdziwe i nie wprowadzają w błąd, jednakże Bank nie gwarantuje dokładności i kompletności tych informacji oraz nie ponosi odpowiedzialności za wykorzystywanie tych informacji oraz straty, które mogły w konsekwencji tego wyniknąć. Bank Zachodni WBK S.A., jego spółki zależne oraz którykolwiek z jego lub ich pracowników mogą być zainteresowani którąkolwiek z transakcji, papierów wartościowych i towarów wymienionych w tej publikacji. Bank Zachodni WBK S.A. lub jego spółki zależne mogą świadczyć usługi dla lub zabiegać o transakcje z którąkolwiek spółką wymienioną w tej publikacji. Niniejsza publikacja nie jest przeznaczona do użytku prywatnych inwestorów. Klienci powinni kontaktować się z analitykami Banku oraz przeprowadzać transakcje poprzez jednostki Banku Zachodniego WBK S.A. w jurysdykcjach swoich krajów, chyba że istniejące prawo zezwala inaczej. W przypadku tej publikacji zastrzeżone jest prawo autorskie oraz obowiązuje ochrona praw do baz danych.